

muz: S.Witta, sł: R.Niedbał

## Silna jak lew

Całe życie jak lód krucha byłam,  
nie mówiłam nic.  
Wolałam zdusić ten ból .  
Ludzi bałam się wszystkich i świata,  
kryłam gorzkie łzy .  
Nie raz dostałam też w kość  
i przymykałam oczy na zło.  
Nie sprzeciwiałam się , nie.  
Teraz chcę kochać, na maxa żyć  
i garściami chcę życie dziś brać.

Ref.

Teraz śmieje się, krzyczę i mówię nie, nie.  
Jestem silna i groźna jak lew! O, o,o, o  
Teraz śmieje się, krzyczę i mówię nie, nie.  
Jestem wolna i robię co chcę!

Byłam jak delikatne motyle.  
Trudno było mi  
spojrzeć aż z nieba na świat .  
Unikałam na na drodze złych ludzi,  
unikałam słów.  
Nie mogłam w górę się wzbić.  
Wróżby, przesady , tabu od lat  
zaśnaniały mój uśpiony wzrok.  
Tak jak kotka potrafię i drapać i gryźć  
i garściami chce życie dziś brać

Ref.

Teraz śmieje się, krzyczę i mówię nie, nie...